

A B C sportowe

SONJA HENJE JEST ZDROWA I NAWET ZARĘCZYŁA SIĘ
Przed kilku dniami prasa zagraniczna doniosła, że Sonja Henie, słynna łyżwiarka, wielokrotna mistrzyni świata i olimpijska, umieszczona została w sanatorium dla nerwowo chorych. Powodem choroby słynnej łyżwiarki miał być zawód miłosny. Tymczasem donoszą z Nowego Yorku, że Sonja zaręczyła się ze znanym łyżwiarzem angielskim Dunnem, właśnie tym, który miał być powodem choroby nerwowej znakomitej Norweżki. Dodamy, że Dunni, podobnie jak i Sonja, przeszedł na zawodowstwo.

PERRY O MAŁO NIE PRZEGRAL
Na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych w Czechosłowacji, odbyły się dwa sensacyjne półfinałowe spotkania. Najlepszy tenisista Czechosłowacji, Menzel, przegrał ze swoim rodakiem Hechtem 2:6, 5:7, 2:6. — W drugim półfinale najlepszy tenisista świata, Anglik Perry, o mało nie przegrał z Czechosłowakiem, nazwiskiem Siba. Anglik wygrał po ciężkiej 5:0 setowej walce 6:4, 6:3, 7:9, 4:6, 9:7.

ODŁOŻONE MISTRZOSTWA ŚWIATA W PILCE NOŻNEJ
Na posiedzeniu międzynarodowej

federacji piłkarskiej w Paryżu w sprawie projektowanych na 1937 rok mistrzostw piłkarskich świata w Paryżu, postanowiono odłożyć mistrzostwa na 1938 rok.

Francuzi nie zdążą ukończyć wszystkich przygotowań na rok przyszły. Projektują oni wybudowanie szeregu odpowiednich stadionów piłkarskich. Dotychczasowe stadiony nie wystarczają na przeprowadzenie tak wielkiej imprezy. Francuzi proponują rozegranie niektórych meczów o mistrzostwo świata na stadionach państw sąsiednich, a mianowicie w Brukseli, Amsterdamie i Rotterdamie.

205 TYSIĘCY WIDZÓW NA MECZU
W Nowym Jorku, na meczu baseballowym zebrało się 204 543 widzów. Liczba ta jest rekordowa nawet na stosunki amerykańskie.

KOMISYJNE BADANIE STADJONU WOJSKA POLSKIEGO
W sobotę o godz. 10-ej, odbędzie się komisyjne badanie toru kolarskiego, oraz innych urządzeń stadionu Wojska Polskiego w Warszawie. — W składzie komisji będzie m. in. specjalnie sprowadzony z Niemiec arch. Schürmann.

Przeszło 300 zawodników na starcie Biegów o puchary „Wieczoru Warszawskiego“

Na 24 godziny przed zamknięciem terminów zgłoszeń do biegów pań i panów „Wieczoru Warszawskiego“, liczba zgłoszeń zawodników wyniosła przeszło 260, w czym zawodnicy niestowarzyszeni stanowili połowę. Do biegu pań zgłosiło się do czwartku 18 zawodniczek stowarzyszonych, oraz 9 niestowarzyszonych. Liczba ta jest rekordowa, gdyż na żadnym biegu w Polsce nie było do tychczas tak wielkiej liczby zawodniczek. Nie ulega wątpliwości że w ciągu piątku, do godz. 21-ej, t. zn. do terminu zamknięcia listy zgłoszeń, w redakcji „Wieczoru Warszawskiego“, Nowy Świat 22, zgłosi się jeszcze kilkudziesięciu zawodników, tak, że ogólna liczba, która dzisiaj sięga już 300, przewyższy znacznie tę ilość. — Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Wieczoru Warszawskiego“ tylko w piątek, w ciągu 12 godzin od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

Biegi pań i panów o puchary „Wieczoru Warszawskiego“, rozegrane będą w niedzielę na torze wyścigów konnych. Początek biegu panów o godzinie 12-ej. Bieg

pań odbędzie się zaraz po biegu panów.

Publiczność zgromadzona na trybunach na polu wyścigów konnych, obserwować będzie mogła całość obu biegów, biegi te bowiem będą miały trasę dokoła toru. Dystans biegu panów wynosi 4 km, pań zaś 1200 mtr. Ceny biletów wejścia dla publiczności Warsz. Okr. Zw. Lekkoatletyczny, który zajmuje się technicznym przeprowadzeniem obu biegów, wynaczył na 50 groszy i 20 groszy.

Nad bezpieczeństwem zdrowia zawodników czuwać będzie na polu wyścigowym prywatne pogotowie lekarskie.

Puchary przechodnie oraz nagrody indywidualne za biegi „Wieczoru Warszawskiego“ wystawione są na widok publiczny w magazynie kolarskim, Al. Jerozolimskiej 18.

W niedzielnym numerze „Wieczoru Warszawskiego“ ogłoszona będzie kompletna lista wszystkich zawodników i zawodniczek, zatwierdzona przez W. O. Z. L. A. oraz regulamin dla zawodników.

O tytuły mistrzów Polski walczą bokserzy w Łodzi

Dziś, t. j. w piątek rozpoczynają się w Łodzi indywidualne mistrzostwa Polski w boksie po raz pierwszy. W roku poprzednim był już projekt powołania Łódzkiej organizacji mistrzostw, nie mogły one jednak tam się odbyć, gdyż Łódź nie posiada odpowiedniej sali.

Ze zgłoszonych okręgów najliczniej reprezentują się: Poznań, Warszawa i Łódź. Okręgi te powinny zdobyć 2 — 3 tytułów mistrzowskich każdy. W ramach, jeśli chodzi o powagę okręgów, wchodzi jeszcze Śląsk, dla którego, nie ulega wątpliwości, Piłat w wadze ciężkiej zdobyłby tytuł.

Faworytami mistrzostw są: Sobkowiak, Czortek, Chmielewski i Piłat. W innych kategoriach tytuły prawdopodobnie zdobędzie: Polus, Woźniakiewicz i Sipiński.

Tytułów mistrzów Polski bronią w kolejności wag: Sobkowiak, Wirski, (Poznań), Polus (Warszawa). Mistrz polski w wadze lekkiej Sipiński, startuje w wadze półśredniej. W ten sposób w wadze tej kategorii weźmie udział dwóch mistrzów Polski: Sipiński i Misiurewicz. W wadze średniej mistrzem Polski był w roku zeszłym Majchrzycki, który nie startuje teraz. W wadze półciężkiej tytuł broni Szymura (Poznań), a w ciężkiej Piłat (śląsk).

Był projekt, mefortunny zresztą, aby rozstrzygnąć czelowych zawodników. Zupelnie słusznie postąpił zarząd P. Z. B., odrzucając ten projekt. W wadze o zaszczytny tytuł mistrza Polski, wszyscy zawodnicy muszą mieć równe szanse i nie wolno nikogo handlować.

Pochody 1 maja w dzielnicy polskiej i żydowskiej

Wczoraj p. Komisarz Rządu Jaroszewicz zatwierdził listę organizacji, które biorą udział w pochodach pierwszo - majowych. Ustalono też trasę i program pochodów.

W godzinach między 10 i 11 rano następują zbiórki organizacji do godz. 12 w południe. Pochody ruszą oznaczonymi trasami, a do godz. 2 pp. będą rozwiązane.

W pochodach biorą udział następujące organizacje: Z. Z. Z., P. P. S. Dawna Frakcja Rewolucyjna, P. P. S. C. K. W., Bund, N. S. P. P. (Niezależna socjalistyczna partia pracy), Poale Sjon lewica, Poale Sjon prawica i Poale Sjon aktywiści.

Z. Z. Z. urządza zbiórkę na Pl. Bankowym, gdzie sformuje się pochód i wyruszy ulicami: Graczną, Marszałkowską, Alejami Jerozolimskimi, Nowym Światem do Pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

P. P. S. (Frakcja Rewolucyjna)

na) urządza zbiórkę na Pl. Teatralnym, gdzie nastąpi sformowanie pochodu, który wyruszy do Krakowskiego Przedm., przejdzie następnie Nowym Światem i Alejami Ujazdowskimi, ulicą 6-go Sierpnia, Marszałkowską do Alej Jerozolimskich. Rozwiązanie pochodu nastąpi w Alejach Jerozolimskich.

P. P. S. C. K. W. zarządza zbiórkę na Pl. Marszałka Piłsudskiego. Pochód uda się ul. Królewską, Marszałkowską, Alejami Jerozolimskimi, Nowym Światem do Krakowskiego Przedmieścia. — a następnie na Placu Teatralnym nastąpi rozwiązanie go. Socjalistyczne i robotnicze organizacje żydowskie zbierają się i urządza pochody w dzielnicach żydowskich. Pochody przejdą kilku licami w dzielnicy żydowskiej.

Jak z powyższych danych wynika, trasę pochodów i program pochodów, w porównaniu z latami ubiegłymi, zostały całkowicie zmienione.



Olejek Oliwkowy W MYDLE!

Odwieczna tajemnica piękności należy do Was. Olejek oliwkowy i żagodny, odmładzający, nie drażniący! Lekarskie przepisy go dla delikatnej skóry niemożliwe. Już Kleopatra wiedziała, że olejek ten jest znakomitym środkiem kosmetycznym. Dziś 20.000 specjalistów w dziedzinie kosmetyki zaleca mydło Palmolive, do wyrobu którego użyte są znaczne ilości olejku oliwkowego. Produkowane wg. tajemnej recepty, jest mydło Palmolive równie delikatne, jak skuteczne. Tak więc dla zachowania naturalnej piękności, dla uzyskania cery, którą wszyscy będą podziwiali, stosuj zabieg kosmetyczny Palmolive: dwa razy dziennie masuj twarz, szyję i ramiona obficie pianą mydła Palmolive. Pozwól jej przeniknąć głęboko, uwalniając pory od brudu. Używaj mydła Palmolive również do kąpieli. Po kilku tygodniach otrzymasz rezultat uroczą, młodzieńczą cerę, radującą Two serce: „cerę Palmolive“.

Cały świat podziwiał tę „dziewczęcą cerę Palmolive“

Wiadomości z toru

Jak przezimowała warszawska stajnia publiczna

Stajnia publiczna pod kierownictwem fachowego sportsmena p. Janusza Stokowskiego, ma u siebie 20 koni kilku właścicieli. Trenerem stajni pozostaje nadal J. Ziemia. Stajnia nie miała szczęścia posiadać dotychczas kłosa sowego konia. Zdaje się jednak, że w tegorocznej stawce dwulatów parę takich się znajdzie. Kierę przezimowały w majątku pod Warszawą doskonale.

STAJNIA FR. WĘZYKA

Ze starszych koni, Fuszer, półbrat klasowego Wisusa, w którym właściciel pokładał wielkie nadzieje, zawiódł. Brał on nawet udział w „Derby“, prawdopodobnie dla reprezentowania barw,

gdyż jego karjera wyścigowa nie predestynowała go do zwycięstwa w tej klasycznej gonitwie. Fuszer startował 15 razy, wygrywając zaledwie skromną sumę 6.570 zł. Dalej, Hultaj bardzo słaby. Pewne nadzieje pokłada się w Farysie II, pierwszemu potomstwu Fausta II. Farys przezimował dobrze, rozrósł się i zmężniał. Jest on specjalnie przygotowany do „Handicapu Otwarcia“ dla 3-letnich. Musiałby jednak znacznie się poprawić, jeżeli chce odegrać jakąś rolę. Konkurencję napotka bowiem silną.

Dwulatki: Wersal i Westa, za które właściciel żądał w ubiegłym roku bająską sumę 70.000

zł. z braku nabywców, pozostały w jego posiadaniu. Wersal, rodzony brat Wisusa, bardzo ładny, prawdziwy, rękujący jeszcze nadzieje. O ile pójdzie śladami swego starszego brata, suma za niego żądana, nie byłaby zbyt wysoka. Również ładnie zapowiada się Westa po Villarsie i Seminarze.

STAJNIA „PODHALANKA“

Stajnia ta dotychczas rzadko ukazywała się na torze stołecznym. Obecnie przeniosła się na stałe na tor Mokotowski, nabywając klasową stawkę dwulatów rodowodową, bodajże jedną z najlepszych. W liczbie tej znajdują się trzy dwulatki po Bafurze i dwa po Villarsie, a zatem parantela pierwszorzędną.

Reszta koni poszczególnych właścicieli, to już słabszy materiał, który będzie uczestniczyć w wyścigach w barwach p. Stokowskiego.

Nadmienić tu jeszcze wypadki, że dosiadał koni będzie niemiecki żokej Sauerland, który na swym koncie ma 46 wygranych, a zatem u nas długo musiałby czekać na zdobycie tego tytułu, gdyż nasi żokeje muszą odnieść 150 zwycięstw.

STAJNIA RTM. CIERPICKIEGO

Szczęśliwą rękę w zakupie koni posiada rtm. Cierpicki, który od początku założenia stajni wyścigowej, posiada zawsze konia wygrywającego mu po kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pozwala mu to na inwestycje. Ostatnim nabył kiem był ogier Ławnik, którego za liczy należy do elity naszych sprinterów. Ławnik w roku ub. wygrał 35.260 zł. O ile będzie w porządku, napewno nie zejście z toru bez grubszej wygranej. Znacznie słabszy od niego jest

Styl. Na siedem startów — dwa zwycięstwa, dwa płatne miejsca. Styl zacznie w bieżącym sezonie od I kat. i łatwego zadania mieć nie będzie.

Z dwulatów stajnia posiada brata oaksistki Luny, Nieporęta, potężnego gniadego, który wymagać będzie bardzo umiejętnego treningu z racji potężnej masy, jaką reprezentuje.

STAJNIA P. KOZIŃSKIEGO

Pięcioletnia Surma III jeszcze weźmie udział w wyścigach. Piękna, idealny typ matki stadnej, dla siebie zawsze z nadwyżką zarabia. Triumfatorka wyścigów w Zoppotach. Przezimowała doskonale, wyróżnia się na rannej robocie. Cagliostro zmienił właściciela. W roku zeszłym biegł niezbyt szczęśliwie, a w zaraniu swej kariery wyścigowej, był uważany na następcę swego klasowego półbrata Casanovy. Na dość znaczną ilość startów, wygrał stosunkowo mało, zaledwie 7.290 zł. Ekran II, zwycięzca mecingu zakopiańskiego, obecnie nie pokazuje się wskutek niedyspozycji na rannej robocie. Jedyna dwulatka Paiva, mała niewyrośnięta, przy silnej konkurencji dwulatów, na torze żadnej nie odegra roli.

STAJNIA RTM. BOBIŃSKIEGO

Stajnia p. Bobińskiego zarządza wyżej wspomniany sportsman p. Koźmiński. Rzetelny Nord jest w porządku, zeszł z toru w roku ubiegłym z wygraną 19.020 zł. Jest to koń, który w odpowiednich warunkach torowych (miękkich), bije stosunkowo silniejsze od siebie towarzystwo. Numer i Obiron bardzo słabe. Dodać tu należy, że doskonałego pochodzenia Fibula odeszła do stada.

Nowa fala strajków w Łodzi

ŁÓDŹ 24.4. W ostatnich dniach w Łodzi w przemyśle włókienniczym oraz w innych dziedzinach przemysłu ponownie wzmacnia się akcja strajkowa. W całym szeregu fabryk na tle redukcji oraz niehonorowania umowy zbiorowej robotnicy proklamują strajki okupacyjne.

Zakłady francuskiej spółki akcyjnej „Allart, Rousseau et Cie“ wymówiły, spowodowały zmniejszenia zapotrzebowania na wełnianą przedzę czesankową ponad 800 robotników, którzy z dniem 2 maja br. ostatecznie zostaną zwolnieni.

Wczoraj w godzinach rannych nieoczekiwanie wybuchł ponowny samorządny strajk okupacyjny w zakładach firmy „Horak“ w Rudzie Pabjanickiej. W murach fabryki pozostaje ponad 1000 robotników, zaś 800 pozostaje poza murami fabryki.

Narazie Inspektor pracy ani też związki zawodowe nie podjęły żadnych kroków w kierunku złagodzenia zatargu, który powstał samorządnie z inicjatywy robotników.

W fabryce firmy Tietz i S-ka (Andrzeja 78) na tle zatargu o pracę wybuchł strajk okupacyjny. Strajk objął około 1.000 robotników.

Również wybuchł strajki w farbiarni i wykończalni firmy Cytryn (Wolbaska 22) w wytwórni konfekcji M. Urbacha (Piotrkowska 10.) oraz w fabryce Walszka w Rudzie Pabjanickiej.

W zakładach tych strajkuje około 1000 robotników. Zatargi te powstały na tle niehonorowania umowy zbiorowej i niestosowania cennika płac.

STRAJK WOZNICÓW

Wczoraj rano rozpoczął się strajk wozniców i robotników przewozowych, obejmujący około 5.000 osób. Korzystając ze sposobności, żywiły wywrotowe usiłowały wywołać zamieszki. Policja aresztowała szereg osób. Zebrani w lokalu chrześcijańskiego związku zawodowego, prowadzącego akcję strajkową, uchwalili potępić akcję wywrotową i prowadzić nadal strajk spokojnie.

Zakaz polskiej mowy na terenie Gdańska

GDANSK. 24.4. Zarządca majątku Andersa w Straszynie, Trebieszynie, Kluge, ustalił bardzo charakterystyczny regulamin pracy dla robotników zatrudnionych w tym majątku. Regulamin zakazuje posługiwania się językiem polskim podczas pracy. — Niestosowanie się do przepisów pociąga natychmiastowe zwolnienie z pracy.

Surowe wyroki na warszawskich usypiaczy

W głośnym procesie bandy usypiaczy Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu zbadania licznych świadków, uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał ich na następujące kary: przywódcę bandy, Stanisława Sieradzana na 7 lat więzienia, Antoniego Sadowskiego — 8 lat, Franciszka Kołtuniaka — 4 lata, Janinę Sieradzan i Józefa Jabłońskiego po 3 lata, wreszcie Janinę Jamrozek na 2 lata więzienia. Na podstawie amnestji trzem oskarżonym zmniejszono wymiar kary do połowy, a osk. Jamrozek wykonanie kary zawieszono. W ustnych motywach sąd podkreślił, że sposób działania członków bandy był wysoce podstępny, a prztem mógł narazić ofiary na niebezpieczeństwo utraty życia.

Uchylenie wyroku na komunistów wkućek ujawnienia powinowactwa

Rzadki wypadek w praktyce sądowej, był wczoraj przedmiotem rozprawy w Izbie karnej Sądu Najwyższego. W wielkim procesie o agitację komunistyczną Kornbliński i tow., skazanych na kary do 10 lat więzienia przez sąd przysięgłych w Tarnopolu, zaszedł przypadkowo sensacyjny zbieg okoliczności, który stał się podstawą skargi kasacyjnej do

Sądu Najwyższego. Obrońcy skazanych stwierdzili bowiem, że jeden z członków rady przysięgłych był teściem przewodniczącego trybunału sądzącego.

Sąd Najwyższy postanowił uchylić wyrok sądu przysięgłych w Tarnopolu, uznając, że powinowactwo takie stanowi naruszenie przepisów o składzie osobowym sądu.

Wykrycie zbrodnicego zamachu na gazownię w Pszczynie

KATOWICE. 23. 4. W Pszczynie aresztowano montera mieszkającego w Pszczynie, Fryderyka Schwarzkopfa pod zarzutem usiłowania dokonania zbrodnicego zamachu. Schwarzkopf chciał zdemolować się za pominięciem go przy awansie na stanowisko kierownika gazowni miejskiej i otworzył wentyl nieczynnego pieca połącz

zonego z piecem, wytwarzającym gaz.

Gdyby nie przytomność umysłu innego robotnika, który spostrzegł zamach i zamknął dopływ gazu, nastąpiłby straszliwy w skutkach wybuch, który zniszczyłby gazownię i pogrzebałby w jej gruzach dziesiątki osób. Schwarzkopfa przekazano do dyspozycji władz sądowych.